



nr 8  
22 sierpnia  
2012

ISSN 2084-6010

OFICJALNA GAZETA  
KIBICÓW CRACOVII

# CRACOVIA

1906

Krakowska Akademia  
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego



www.ka.edu.pl



sobota  
25 sierpnia  
godz 19<sup>45</sup>  
Cracovia  
Stomil



**KIBICUJ  
NASZYM!**

środa  
29 sierpnia  
godz 19<sup>30</sup>  
Cracovia  
Arka



**Kochałem Cię w okręgówce  
i w pierwszej lidze też!**

for. Ula Rutka/terazpasy.pl

r e k l a m a

**ecHini<sup>®</sup>  
Muszyna**

naturalna woda mineralna

**Najzdrowszy środek  
dla sportowców  
i dopingujących\***

\* stosować codziennie, bez ograniczeń





**cytat**

*Jestem optymistą i wierzę w tę drużynę. Będziemy starali się podtrzymać tę bardzo dobrą atmosferę, jaka się wytworzyła, tak aby wśród piłkarzy nie wystąpiły niesnaski, które mogłyby powodować słabszą grę zespołu.*

– Prezes MKS Cracovia SSA,  
Profesor Janusz Filipiak

**Z "piwoszami" w Krakowie**

**Cracovia gra z Okocimskim**

22 sierpnia, we środę, o godzinie 17:00 piłkarze Pasów zmierzą się w kolejnym meczu wyjazdowym z beniaminikiem Ligi, Okocimskim Brzesko. Mecz odbędzie się jednak... w Krakowie - na dobrze znanym kibicom i piłkarzom Pasów stadionie Hutnika. Cracovia rozgrywała tam mecze podczas przebudowy własnego obiektu, stąd jej piłkarze powinni czuć się tam bardziej swojsko, niż w Brzesku.

Okocimski przekazał Cracovii ponad 2000 biletów, dzięki czemu kibice Pasów będą mogli wesprzeć swoją drużynę. d

**Cracovia pokonała Zawiszę!**

**W 1/16 finału Pucharu Polski Pasy wygrały w Bydgoszczy z tamtejszym Zawiszą i awansowały do kolejnej rundy rozgrywek!**



foto: Ula Rutka/terazpasy.pl

Gruntownie przebudowana drużyna, oparta w dużej mierze na młodych, utalentowanych zawodnikach „grzała się w blokach”, gdy inni rozpoczęli swoje boje 5 sierpnia. Przesunięcia kolejnych spotkań spowodowały, że Pasy pierwszy mecz ligowy rozegrały dopiero 18 sierpnia. Spotkanie 1/16 finału Pucharu Polski, jakie wyznaczono na 11 sierpnia okazało się zatem cennym „przetarciem” przed ligą. Tym cenniejszym, że rywalem była nie byle jaka drużyna, a trzeci zespół zaplecza Ekstraklasy w sezonie 2011/12 – Zawisza Bydgoszcz.

Wbrew wszelkim obawom kibiców Cracovia zaprezentowała się w Bydgoszczy nie tylko godnie, ale wręcz chwalebnie. Dla

podopiecznych trenera Stawowego nie było straconych piłek, czego przykładem odbiór Marcina Budzińskiego, który zaowocował bramką Bartłomieja Dudzica. Wart odnotowanie jest także fakt, że po raz kolejny w ostatnim miesiącu „Dudzio” zdobywa bramkę po prostopadłym dograniu od Vladimira Boljevića.

Pasy prowadziły grę wymieniając sprawnie piłkę, wyprowadzając szybkie ataki, często zmieniając pozycje i strony przeprowadzanych akcji. Każdy z piłkarzy Cracovii zasługiwał tego dnia na uznanie, a cała drużyna stanowiła prawdziwy kolektyw.

O ile w pierwszej połowie dominacja Cracovii w każdym elemencie piłkarskiego

zemiosła była bezdyskusyjna, o tyle w pierwszym kwadransie drugiej odsłony do ataku rzucił się Zawisza. Próby zdobycia bramki ze strony gospodarzy były jednak momentami desperackie, a w każdym razie źle przygotowane. Obrońcy Pasów grali tego dnia wyjątkowo pewnie, podobnie jak debiutujący w oficjalnym meczu Cracovii bramkarz, Krzysztof Pilarz. Drugi gol dla krakowian, zdobyty w 89 minucie, był przypięczeniem dobrego występu oraz zasłużonego awansu. **Paweł Mazur**

**Puchar Polski  
Zawisza – Cracovia 0:2 (0:1)**

**Bramki:**  
0:1 Bartłomiej Dudzic 17'  
0:2 Rok Štraus 89'  
**Zawisza:** Witan – Mąka, Hrymowicz, Skrzyński, Petasz – Ostalczyk (68' Wójcicki), Zawistowski, Drygas, Gevorgyan (68' Masłowski), Bład – Leśniewski (69' Abbott).  
**Cracovia:** Pilarz – Struna, Żyto, Kosanović, Marcinia – Steblecki (87' Suvorov), Budziński, Szeliga (52' Żołądz), Danielewicz, Dudzic (84' Štraus) – Boljević.  
**Żółte kartki:** Mąka, Bład – Żołądz, Štraus.  
**Arbiter spotkania:** Marcin Szrek.  
**Widzów:** 4000

**idziemy na mecz**

**Jerzy Łudzik, Przewodniczący Rady Seniorów KS Cracovia**

**Mam już karnet!**



Czekam na pierwsze mecz na naszym stadionie, zresztą mam już karnet na całą rundę! Oglądałem w telewizji mecz z Zawiszą – wlał on w moje serce

wiele otuchy i nadziei na udany sezon. Byłem mile zaskoczony, a wręcz zszokowany stylem gry, jaki zaprezentowała Cracovia. Naturalnie liga rządzi się swoimi prawami i to ona zweryfikuje możliwości Pasów, ale jestem pełen optymizmu po tym, co zobaczyłem w Bydgoszczy. Teraz czekają nas pierwsze mecze u siebie. Wydaje się nam, że będziemy wygrywać jeden za drugim, ale przed olimpiadą też się wydawało, że siatkarze zdobędą złoto, a potem przyszło rozczarowanie. Wierzę jednak, że trener Stawowy jest konsekwentny w tym co robi i nie dopuści do zbędnego rozprężenia. Zawodnicy muszą w każdym meczu walczyć i jeśli zagrają tak, jak z Zawiszą to ja jestem optymistą co do ostatecznego wyniku zmagania ligowych. **not. hala**

**TERMINARZ CRACOVII W RUNDZIE JESIENNEJ**

GKS Katowice – Cracovia	18 sierpnia, godzina 19:40
Okocimski Brzesko – Cracovia	22 sierpnia, godzina 17:00
Cracovia – Stomil Olsztyn	25 sierpnia, godzina 19:45
Cracovia – Arka Gdynia	29 sierpnia, godzina 19:30
Dolcan Zabki – Cracovia	2 września, godzina 12:15
Cracovia – ŁKS Łódź	8-9 września
Warta Poznań – Cracovia	15 września, godzina 14:00
Olimpia Grudziądz – Cracovia	19 września, godzina 16:30
Cracovia – Bogdanka Łęczna	22-23 września
Kolejarz Stróże – Cracovia	30 września, godzina 15:00
Cracovia – Zawisza Bydgoszcz	6-7 października
Termalica Bruk-Bet Nieciecza – Cracovia	14 października, godzina 14:00
Flota Świnoujście – Cracovia	20 października, godzina 15:30
Polonia Bytom – Cracovia	27 października, godzina 17:00
Cracovia – Sandecja Nowy Sącz	3-4 listopada
GKS Tychy – Cracovia	10 listopada, godzina 13:00
Cracovia – Miedź Legnica	17-18 listopada

**Medialność Pasów w czerwcu nadal wysoka**

**Po raz kolejny Press-Service Monitoring Mediów opublikował raport na temat medialności polskiej piłki nożnej.**

Na podstawie materiałów medialnych zebranych w czerwcu 2012 roku, opracowano raport podsumowujący i systematyzujący pozyskane informacje dotyczące klubów występujących w Ekstraklasie i I lidze. Artykuły poddane analizie pochodzą z monitoringu 1100 tytułów prasy ogólnopolskiej, regionalnej, branżowej i specjalistycznej oraz z 20 wybranych portali internetowych. W czerwcowym raporcie po raz pierwszy Cracovia została umiejscowiona w gronie drużyn I-ligowych. O kilku klubach pierwszej ligi mówiło się w czerwcu więcej niż o części zespołów T-Mobile Ekstraklasy. Na czele stawki znalazły się Pasy, które należałyby nawet do czołówki najbardziej medialnych zespołów najwyższej klasy rozgrywkowej, pomimo osiągniętych wyników sportowych. Daleko za plecami Cracovii jest Arka Gdynia. W prasie informacje o Cracovii pojawiały się aż 578 razy, a w internecie 513. Z tymi liczbami Pasy uplasowałyby się na piątym miejscu w gronie ekstraklasowców, a w I lidze wręcz zdeklasowały konkurentów.

Liczby te pokazują, iż zainteresowanie Cracovią, pomimo spadku z Ekstraklasy, jest olbrzymie. Miejsce Pasów jest w najwyższej klasie rozgrywkowej i należy tam powrócić już za niespełna rok! **Robert Halastra**

**Na Cracovii najbezpieczniej!**

**Na początku sierpnia miało miejsce spotkanie wojewody małopolskiego Jerzego Millera z przedstawicielami klubów i służb porządkowych. Spotkanie dotyczyło zabezpieczenia rozgrywek w małopolskich klubach.**

Wojewoda w swoim wystąpieniu pochwalił Cracovię i przedstawił ją jako modelowy przykład wzorowej organizacji imprez masowych. Ciepłe słowa skierowali pod adresem Cracovii również przedstawiciele służb porządkowych, którzy również przyznali, że mecze Pasów pod względem organizacji i zabezpieczenia stanowią niedościgniony dla innych małopolskich klubów wzór do naśladowania.

W minionym sezonie na stadionie Cracovii tylko raz użyto sił porządkowych – jak przyznano podczas spotkania było to uzasadnione wejście spowodowane agresywnym zachowaniem kibiców Jagiellonii Białystok, którzy sprowokowali kibiców Cracovii.

Zarówno wojewoda Miller jak i przedstawiciele służb porządkowych podkreślili, że wzorowy stan bezpieczeństwa na obiektach Cracovii to duża zasługa kierownika ds. bezpieczeństwa Ireneusza Smasia, który przez 2 lata swojej pracy w Cracovii perfekcyjnie wdrażał wszystkie niezbędne procedury związane z funkcjonowaniem zmodernizowanego obiektu. Wiceprezes MKS Cracovia SSA, Radomir Szaraniec podkreślił z kolei, że celujący stan bezpieczeństwa byłby niemożliwy do osiągnięcia bez znakomitej współpracy z kibicami Cracovii, którzy także wnoszą swój wkład w organizację imprez, będąc między innymi głównymi animatorami Sektora Rodzinnego. **partizan**

**Terazpasy.pl**

*Czytaj codziennie!*

**STCSKLEP**



**PAMIĄTKI CRACOVII OD KIBICÓW DLA KIBICÓW**

sklep.TylkoCracovia.pl

STC SKLEP prowadzony jest przez Stowarzyszenie „TYLKO CRACOVIA”. Całkowity dochód ze sprzedaży przeznaczony jest na działalność statutową stowarzyszenia.

**Emocje na „Ziemii Świętej”**



**CRACOVIA**

Na zlecenie MKS Cracovia SSA  
y media kolorowe

Redakcja:

Paweł Mazur (red. wyd.), Robert Halastra, Joanna Korta  
Projekt graficzny: Ryszard Szokalski  
Zdjęcia: Serwis foto terazpasy.pl:  
Biś Lisowski, Urszula Rutka,  
a także Maciej Kniża i Maciej Giller  
Wydawnictwo nie ponosi odpowiedzialności  
za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam.  
Adres do korespondencji: wydawnictwo@kolorowe.com.pl





## Pasiaści reprezentanci

15 sierpnia Andraż Struna zadebiutował w pierwszej reprezentacji Słowenii, rozgrywając 90 min. w wygranym 4:3 meczu towarzyskim z Rumunią. Wcześniej zawodnik występował w młodzieżowych zespołach swojego kraju i był również powoływany do seniorskiej reprezentacji, ale dopiero za trzecim razem dane mu było wybiec na boisko.

Powołania do reprezentacji otrzymali także inni piłkarze Pasów: Alexandru Suvorov i Miloš Kosanović. Alex wyszedł w podstawowym składzie Mołdawii w meczu towarzyskim z Albanią (0:0) i grał do 57 min. meczu. Z kolei „Kosa”, powołany do serbskiej kadry U-21, zaliczył 13 min. w spotkaniu z młodzieżowym zespołem Mołdawii, które to spotkanie Serbia wygrała 2:0.

Trzy powołania dla zawodników Pasów były podstawą do przełożenia meczu ligowego Cracovii z Arką - w pierwotnym terminie zaplanowanego na 15 sierpnia.

Ponadto także Łukasz Zejdlar otrzymał powołanie do reprezentacji Polski U-21 na mecz eliminacji młodzieżowych mistrzostw Europy. Spotkanie odbędzie się 6 września, a rywalem Polaków będzie Rosja. **depesz**

## Czy wiesz, że...

- Mecz ze Stomilem Olsztyn będzie dla Marcina Budzińskiego pierwszą w tym sezonie okazją na występ w lidze. Dotąd zawodnik pauzował w związku z karą, jaką nałożono na niego za zachowanie podczas tegorocznych derbów Krakowa. Mecz z Arką będzie dla Marcina natomiast podwójnie ważny, gdyż Budziński przyszedł do Pasów właśnie z Gdyni i zapewne chciałby coś udowodnić trenerowi Petrowi Nemcowi.
- Ligowa piłka powraca na stadion Pasów po przerwie, która trwała blisko 4 miesiące! Ostatni mecz o stawkę Cracovia rozegrała w Krakowie 3 maja 2012 roku.
- Dla Wojciecha Stawowego mecz ze Stomilem będzie pierwszym od blisko 7 lat ligowym spotkaniem przy ulicy Kałuży, w którym występuje jako szkoleniowiec Cracovii. Ostatni raz trener Stawowy zasiadł na ławce Pasów 4 grudnia 2005 roku – w pamiętnym „mecz w mgłę” z Koroną Kielce.
- Cracovia mecze ligowe ze Stomilem Olsztyn grała jak dotąd jedynie dwa razy. Oba spotkania miały miejsce w sezonie 1991/92, a odbyły się również na zapleczu Ekstraklasy – w Krakowie górą był Stomil, który wygrał 2:1, zaś w Olsztynie padł remis 1:1.
- Stomil Olsztyn występował w Ekstraklasie nieprzerwanie od 1994 do 2002 roku. W kolejnych latach Stomil przeżywał jednak poważny kryzys – zespół spadł do trzeciej ligi, jednak nie przystąpił ponownie do rozgrywek. Po przemianowaniu czwartoligowego zespołu Warmia i Mazury Olsztyn OKS 1945 Olsztyn, mającego kontynuować tradycje Stomilu rozpoczął się powolny proces odnowy piłki w stolicy Mazur. W 2012 roku, po dziewięciu latach przerwy, olsztyński zespół powracający do nazwy Stomil zawiątał ponownie na zapleczu Ekstraklasy.
- Ostatnie spotkanie ligowe Cracovii z Arką przy ul. Kałuży rozegrane zostało 25 września 2010 roku. Mecz, będący zarazem inauguracyjnym pojedynkiem po całkowitej przebudowie stadionu Pasów, zakończył się wynikiem 2:0 dla Cracovii.
- Arka Gdynia zajmuje 7. miejsce w tabeli wszech czasów zapleczu Ekstraklasy. Cracovia w tym zestawieniu jest na miejscu 16. **depesz**

## KADRA PIERWSZEJ DRUŻYNY CRACOVII NA SEZON 2012/13

	data ur.	wzrost	waga	nr
<b>BRAMKARZE:</b>				
Marcin Skrzyszewski	19.03.1993	189	89	13
Szymon Gąsiński	08.07.1983	196	92	30
Miloš Budaković	10.07.1991	192	88	35
Krzysztof Pilarz	09.11.1980	184	78	88

<b>OBRONCY:</b>				
Marian Jarabića	27.04.1989	193	88	2
Miloš Kosanović	28.05.1990	191	85	3
Mateusz Żytko	27.11.1982	187	82	5
Adam Marciniak	28.09.1988	184	82	6
Krzysztof Nykiel	08.08.1982	186	82	8
Bojan Puzigaća	10.05.1985	188	85	16
Andraż Struna	25.04.1989	179	72	25

<b>POMOCNICY:</b>				
Vladimir Boljević	17.01.1988	175	73	4
Krzysztof Danielewicz	26.07.1991	182	76	7
Edgar Bernhardt	30.03.1986	174	65	9
Damian Dąbrowski	27.08.1992	178	73	14
Sebastian Steblecki	16.01.1992	187	74	17
Alexandru Suvorov	02.02.1987	174	70	19
Sławomir Szeliga	17.07.1982	181	71	21
Bruno Żołędź	11.04.1991	186	78	22
Łukasz Zejdlar	22.03.1992	172	64	23
Marcin Budziński	06.07.1990	184	80	27
Rok Štraus	03.03.1987	174	68	40
Dawid Dynarek	19.10.1989	182	75	77
Kamil Klusek	03.09.1993	180	75	88

<b>NAPASTNICY:</b>				
Krzysztof Szewczyk	06.03.1996	177	68	10
Dawid Rupa	28.08.1991	173	69	11
Bartłomiej Dudzic	18.08.1988	180	73	37

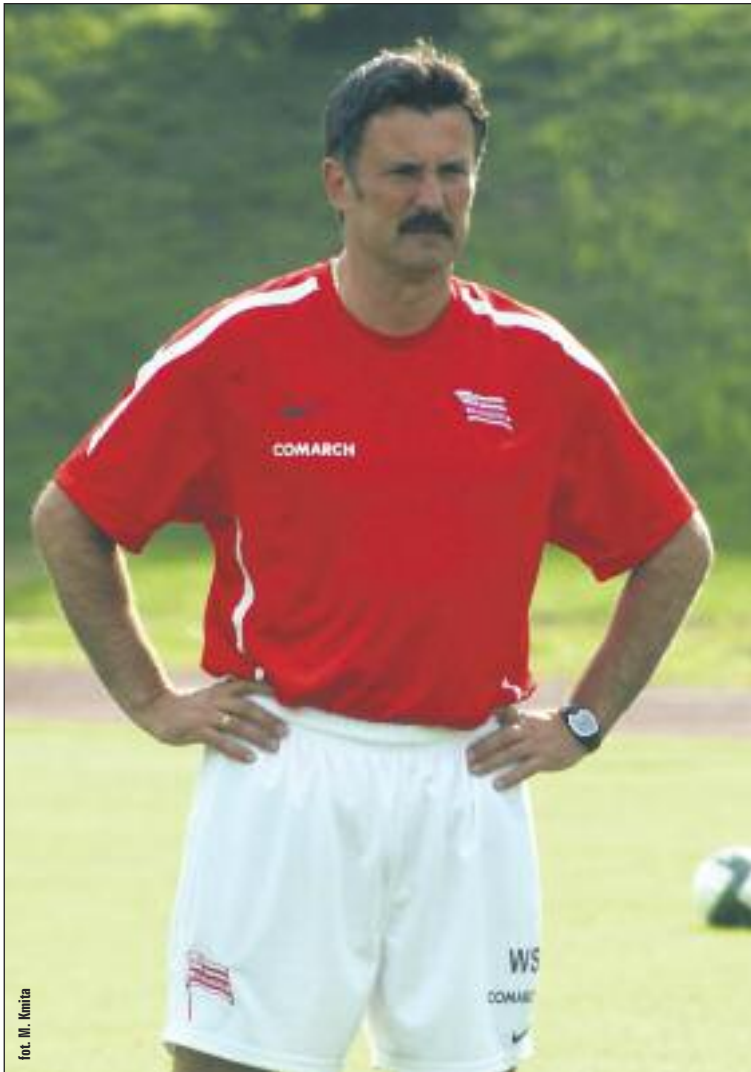
**Przybyli:** Miloš Budaković (powrót z wypożyczenia), Marian Jarabića (powrót z wypożyczenia), Krzysztof Pilarz, Adam Marciniak, Krzysztof Danielewicz, Damian Dąbrowski, Łukasz Zejdlar, Edgar Bernhardt, Dawid Dynarek (powrót z wypożyczenia), Kamil Klusek (drużyna Młodej Ekstraklasy), Dawid Rupa (powrót z wypożyczenia).

**Ubyli:** Radosław Cierznik, Wojciech Kaczmarek, Łukasz Nawotczyński, Hesdey Suart, Mateusz Bartczak, Arkadiusz Radomski, Sebastian Szałachowski, Aleksajs Višnakovs, Koen van der Biezen, Bartłomiej Grzelak, Deivyd Matulevičius.

**CRACOVIA**  
Zaprasza na mecz piłkarski  
**STOMIL**  
OLSZTYN  
25.08.2012  
GODZINA 19:45  
DRUŻYNY ZMIERZĄ SIĘ NA STADIONIE PRZY UL. JOZEFY KAŁUZY 1  
BILETY  
NA MIEJSCA 1 ZŁ  
NA TRYBUNY 5 ZŁ  
100 LAT PODZIAŁU W SPRAWIE  
1914-2014

**CRACOVIA**  
Zaprasza na mecz piłkarski  
**ARKA**  
GDYNIA  
29.08.2012  
GODZINA 19:30  
DRUŻYNY ZMIERZĄ SIĘ NA STADIONIE PRZY UL. JOZEFY KAŁUZY 1  
BILETY  
NA MIEJSCA 1 ZŁ  
NA TRYBUNY 5 ZŁ  
100 LAT PODZIAŁU W SPRAWIE  
1914-2014





Wojciech Stawowy

# Awans to główny cel na ten sezon!

my wywalczymy promocję. Wierzę, że będziemy w stanie zbudować w oparciu o piłkarzy, których mamy oraz o wzmocnienia, które będziemy systematycznie robili jeszcze silniejszy zespół, niż ten sprzed lat. Zapewniam: potencjał w tych zawodnikach jest duży.

**– Czy mógłby Pan przedstawić kibicom Cracovii czterech nowych zawodników, którzy uczestniczyli w obozie w Gniewinie?**

– Chciałbym w pierwszej kolejności pogratulować tym, którzy do Cracovii sprowadzili Adama Marciniaka i Krzysztofa Danielewicza. Uważam, że to bardzo przemyślane i trafione ruchy transferowe. Oczywiście wszystko będzie weryfikować liga, bo chodzi też o to, by Adam i Krzysiek wywalczyli miejsce w zespole i grali z pożytkiem dla Cracovii,

**– Pomocnik, Krzysztof Danielewicz...**

– Krzysiek to z kolei młody, perspektywiczny rozgrywający z dużym zmysłem do gry kombinacyjnej. Cechuje go bardzo dobra technika, świetny przegląd pola, znakomita gra jeden na jeden. Jest to zawodnik bardzo inteligentny – zarówno na boisku, jak i poza boiskiem. Ma przed sobą jeszcze wiele do osiągnięcia i to jest właśnie jeden z tych, o których można powiedzieć, że są szczególnie głodni sukcesu. Oba te transfery zawdzięczam moim poprzednikom – trenerowi Pasiece i trenerowi Kafarskiemu. Wielkie brawa należą się także zarządowi Klubu za to, że zaakceptowali tych zawodników i zaufali trenerom, którzy widzieli ich w zespole, a być może sami też mieli pewien pomysł na tych właśnie piłkarzy.

jeszcze innych utalentowanych bramkarzy, ale przyjsie Krzyśka z całą pewnością wzmogło jeszcze rywalizację na tej pozycji. Widzę to teraz po bramkarzach, po ich rywalizacji na treningach, czy w meczach sparingowych.

**– Na obozie był również Łukasz Zejdl, o którego pozyskanie bardzo Pan zabiegał i który ostatecznie również wzmocnił Cracovię.**

– Łukasz Zejdl to młodzieżowiec, a młodzieżowcy w pierwszej lidze są bardzo potrzebni. Zawsze w podstawowej jedenastce musi grać młodzieżowiec, a kiedy opuszcza on boisko, to w jego miejsce również musi wejść młodzieżowiec. Zejdl to także reprezentant Polski juniorów – w ostatnich latach był zawodnikiem Banika Ostrawa i ten klub nadal o niego zabiega,

**Jestem przekonany o tym, że będziemy zespołem czołówki, zespołem, który będzie się liczył w walce o awans i mam nadzieję, że w konsekwencji to właśnie my wywalczymy promocję. Wierzę, że będziemy w stanie zbudować w oparciu o piłkarzy, których mamy oraz o wzmocnienia, które będziemy systematycznie robili jeszcze silniejszy zespół, niż ten sprzed lat. Zapewniam: potencjał w tych zawodnikach jest duży.**

ale jestem przekonany, że tak właśnie będzie. Widzę jak dobrzy to są piłkarze.

**– Zaczijmy od obrońcy – Adama Marciniaka.**

– Adam to bardzo waleczny zawodnik o niesamowitej charyzmie, o mocnych cechach wolicjonalnych, a przy tym piłkarz bardzo uniwersalny, który może grać na każdej niemal pozycji. Jest też dobrze zaangażowany technicznie, świetnie „czyta grę”, szybko pojmuje wszystko to co się robi na zajęciach – naszą strategię, styl gry. Z pewnością kibice Cracovii będą z niego ogromnie zadowoleni i myślę, że stanie się on jednym z ulubieńców publiczności, bowiem ma wszystkie cechy, jakimi powinien się charakteryzować dobry piłkarz.

Gdy rozmawiałem z prezesami, to słyszałem, że w dużym stopniu przychylni się do tego, by tych zawodników do nas ściągnąć i od początku popierali ich kandydatury.

**– Bramkarz, Krzysztof Pilarz...**

– Krzysztof Pilarz to pierwszy zawodnik, którego zakontraktowano za mojej kadencji. Uważam, że to również będzie bardzo dobry ruch, bo Krzysiek jest bardzo doświadczonym zawodnikiem i może wnieść wiele do zespołu, który w większości stworzony jest z młodych piłkarzy. Chłopcy potrzebują kogoś takiego w bramce – Krzysiek świetnie gra na przedpolu, potrafi kierować grą swojego bloku defensywnego, potrafi ustawiać obrońców. To wszystko wynika z jego doświadczenia, z jego ogrania ligowego. Oprócz tego mamy

co pokazuje, że jest to gracz wartościowy. Podobnie jak Danielewicz Zejdl jest chłopakiem o ogromnym zmysle do gry kombinacyjnej, z bardzo dobrym przeglądem pola i świetną techniką. Jestem bardzo zadowolony, że tego zawodnika udało nam się ściągnąć do Cracovii i liczę, że będzie to piłkarz pokroju Piotra Gیزی. A myślę, że każdy, kto interesuje się Cracovią pamięta jak grał Piotrek.

**– Ma Pan w drużynie także młodzieżowca, Kamila Kłuska, którego Pan zaprosił na treningi Cracovii przed dziesięciu laty. Teraz jest to zawodnik pierwszego zespołu. To chyba symboliczny obrazek.**

– No tak, to bardzo symboliczne. Rozmawiałem na ten temat z Kamilem, zresztą on sam mi to przypomniał. Jest to dla mnie bardzo miłe i warto o tym mówić, bo to też jest spełnienie marzeń dla Kamila. Rozmawiałem również z Sebastianem Stebleckim, który tak samo podawał piłki, kiedy moja Cracovia sprzed lat rozgrywała swoje mecze. Czytałem niedawno wywiad z Mateuszem Klichem i on też mówił, że wtedy, kiedy trener Stawowy prowadził drużynę Pasów to on właśnie podawał piłki na meczach. Jest jeszcze syn Darka Pawlusińskiego, Dawid. To są bardzo fajne chwile, bardzo sympatyczne momenty. Z drugiej strony dla Kamila Kłuska, czy Sebastiana Stebleckiego to nie jest ważne, że ja wróciłem do Cracovii, tylko to, że oni są w pierwszym zespole. Jest to natomiast fajny zbieg okoliczności, że wtedy, gdy trenowałem Cracovię i drużyna odnosiła sukcesy oni podawali piłki, a dziś sami są zawodnikami tej drużyny. Zapewne nie zdawali sobie sprawy z tego, że za kilka lat to im ktoś będzie podawał piłki, a trenerem drużyny będzie znowu ten sam gość z wąsami.

Rozmawiał: **Paweł Mazur**

**– Wrócił Pan do Cracovii po sześciu latach. Można powiedzieć, że był to powrót za trzecim podejściem, prawda?**

– No tak, parę lat w Cracovii mnie nie było i bardzo żałowałem, że kiedyś przyszedł taki moment, że musiałem odejść z Cracovii. Zostałem tutaj dużo zdrowia, dużo serca i dużo pomysłu na Cracovię, a przede wszystkim zostawiłem całą masę niedokończonych spraw. Miałem trochę nadszarpniętą ambicję, że w pierwszym sezonie po awansie do Ekstraklasy tylko i wyłącznie z mojej winy nie udało się wywalczyć europejskich pucharów. We Wronkach, gdy prowadziliśmy 2:0 popełniłem rażące błędy i te błędy kosztowały nas porażkę w meczu i tym samym utratę szans na zajęcie miejsca pucharowego. Chciałem to w kolejnym sezonie naprawić z nawiązką, jednak nie było mi to dane. Musiałem z Cracovii odejść i trochę mnie tu nie było. Teraz faktycznie wróciłem za trzecim podejściem – wcześniej były dwa, kiedy jeszcze Pasy występowały w Ekstraklasie, a ja pracowałem najpierw w Górniku Łęczna, a potem w GKS-ie Katowice. Żałuję, że wtedy nie udało mi się powrócić do Cracovii, ale z drugiej strony cieszę się, bo nieraz się mówi: do trzech razy sztuka. W końcu ten powrót się udał – wracam w takiej sytuacji, że Cracovii nie ma teraz w Ekstraklasie, a więc na chwilę obecną nie mogę dokończyć tego, co zamierzałem, jeśli chodzi o najwyższą klasę rozgrywkową. Mogę jednak wspólnie z drużyną mocno popracować nad tym, aby Pasy ponownie wróciły do Ligi. Tym razem nie zaczynamy od trzeciej ligi, ani nawet nie od drugiej – bo dziś druga liga nazywa się pierwszą – ale tak, czy inaczej awans to mój główny cel, który postawiłem sobie na ten sezon. Najważniejszą rzeczą jest teraz zbudowanie takiego zespołu, aby ten cel możliwie jak najszybciej udało się zrealizować i aby ta drużyna po powrocie do Ekstraklasy też uchodziła za taką, która wprowadza nowy styl do polskiej piłki. Mam nadzieję, że Cracovię stać będzie jeszcze nie raz na to, by walczyć o najwyższe cele, bo – tak jak zawsze twierdziłem i na-

dal twierzę – ten klub w pełni zasługuje na taką walkę.

**– Da się porównać drużynę sprzed lat, do tej, którą dysponuje Pan obecnie?**

– To są dwa zupełnie różne okresy, bo tamta Cracovia była złożona z piłkarzy, z którymi ja już wcześniej pracowałem przez długi czas – z niektórymi nawet bardzo długo. Była to drużyna, która doskonale знаła mnie jako trenera i wiedziała w jaki sposób chcę grać, akceptując ten sposób grania. Tamci chłopcy mieli już wyćwiczony pewien styl i tylko wdrażali go w życie. Była to również grupa ludzi głodnych sukcesu, ambitnych, dlatego też te sukcesy udawało się osiągać. Dziś mogę powiedzieć, że piłkarze, których zastałem teraz w Cracovii też są bardzo ambitni, charyzmatycznych i uważam, że ten zespół stać na to, by w ciągu jednego sezonu skutecznie powalczyć o powrót do Ekstraklasy. Jestem przekonany o tym, że będziemy zespołem czołówki, zespołem, który będzie się liczył w walce o awans i mam nadzieję, że w konsekwencji to właśnie







# Krakowska Akademia

## im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

**NAJLEPSZA UCZELNIA DLA CIEBIE!**

### STUDIA JEDNOLITE MAGISTERSKIE

- Prawo
- Psychologia

### STUDIA II STOPNIA

- Administracja
- Nauki o rodzinie
- Politologia
- Stosunki międzynarodowe
- Zarządzanie
- Socjologia
- Architektura i urbanistyka
- Pedagogika
- Bezpieczeństwo narodowe

### ARTYSTYCZNE STUDIA I STOPNIA

- Malarstwo  
specjalności:  
*Malarstwo sztalugowe, Grafika użytkowa*
- Architektura wnętrz

### STUDIA I STOPNIA

- Administracja
- Zarządzanie
- Informatyka i ekonometria
- Politologia
- Stosunki międzynarodowe
- Nauki o rodzinie
- Socjologia
- Pedagogika
- Bezpieczeństwo narodowe
- Bezpieczeństwo wewnętrzne

### • Filologia

specjalności:  
*Filologia angielska - specjalność nauczycielska*  
*Filologia angielska - język angielski w biznesie i administracji*

- Turystyka i rekreacja
- Finanse i rachunkowość
- Pielęgniarstwo
- Kulturoznawstwo
- Fizjoterapia
- Kosmetologia
- Ratownictwo medyczne
- Dziennikarstwo i komunikacja społeczna
- Organizacja produkcji filmowej i telewizyjnej

### STUDIA I STOPNIA - INŻYNIERSKIE

- Architektura i urbanistyka
- Gospodarka przestrzenna

### SPECJALNOŚCI W JĘZYKU ANGIELSKIM

- International Tourism  
*Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego*
- International Business

### STUDIA PODYPLOMOWE

### SEMINARIA DOKTORSKIE Z ZAKRESU PRAWA I POLITOLOGII

**REKRUTACJA:** ul. Herlinga - Grudzińskiego 1, tel. 012 252 44 00,  
rekrutacja@afm.edu.pl, www.ka.edu.pl



– Twoja przygoda z piłką rozpoczęła się we Wrocławiu, ale nie w Śląsku, lecz w Młodzieżowym Klubie Sportowym Parasol Wrocław.

– Zaczynałem w Parasolu, bo tam było mi najbliższ. Zawsze tak bywało, że w tych grupach młodzieżowych rywalizowaliśmy ze Śląskiem i toczyliśmy boje w czołówce ligi. Tak jakoś się utarło, że dla mnie, a chyba też dla innych chłopaków, najważniejszym zadaniem było wygrać ze Śląskiem. Często nam się to zresztą udawało. Potem trafiłem do Zagłębia Lubin, a więc również do klubu, którego kibice niespecjalnie lubią się z fanami Śląska. Z perspektywy czasu nie żałuję żadnego z tych kroków – ani początków w Parasolu, ani przejścia do Lubina. Wiadomo, że jako dziecko poszedłem parę razy z tatą na mecz ligowy Śląska, ale nigdy nie byłem zapałym kibicem tego klubu i teraz też specjalnie im nie kibicuję. Chociaż gdy grają w pucharach, to trzymam za nich kciuki, tak jak za inne polskie drużyny.

– Mając 17 lat trafiłeś do Lubina. Jak wyglądały Twoje początki w Zagłębiu?

– W Lubinie poszedłem do II-giej klasy liceum i do końca liceum mieszkalem w internacie. Bardzo miło wspominał tamte czasy, bo mieliśmy fajną „ekipę” i fajnie się razem mieszkalo. Co prawda w internacie rygor był dość ostry i byliśmy „trzymani krótko”, ale był to dobry okres w moim życiu i zawsze miło jest wracać do niego wspomnieniami. Zwłaszcza, że pod względem spor-

ta zdobywania – wygraliśmy 2 razy rozgrywki Młodej Ekstraklasy i 2 razy zdobywaliśmy tytuł Mistrza Polski w kategorii juniorów starszych. To przekładało się także na fajną atmosferę. W tamtym zespole grało mnóstwo bardzo utalentowanych chłopaków, których losy potoczyły się potem bardzo różnie. Trochę nas wszystkich „rozsiało” po Polsce, ale na pewno okres lubiński każdy z tych zawodników będzie miło

Krzysztof Danielewicz

## Wiem, że w Cracovii mogę się rozwinąć



– W rodzinie pewnie jednak masz paru kibiców Śląska...

– Jakoś tak się złożyło, że nie. Moja rodzina kibicuje raczej zespołom, w których gram, więc myślę, że teraz Pasy zyskały kilku fanów w stolicy Dolnego Śląska.

towym również nieźle się wszystko układało.

– Z Zagłębiem zdobyliście wtedy w piłce młodzieżowej wszystko, co można było sobie wymarzyć.

– Kiedy przyszedłem do Zagłębia, to przez 2 lata zdobyliśmy wszystko, co było

wspominał i sentyment do Zagłębia pozostanie.

– Z Lubina przeniosłeś się na półroczne wypożyczenie do Ruchu Radzionków, w barwach którego mogłeś zasmakować seniorskiej piłki.

ogrania w piłce seniorskiej. Każdy mecz uświadamiał mi w tym, że czegoś się uczę, że nabywam doświadczenia, sprytu. Było to cenne „przetarcie”, którego nigdy nie zdobyłbym w ME. W Radzionkowie też spędziłem fajny czas, tym bardziej, że w drużynie mieliśmy fajną, rodzinną atmosferę – podobną do tej, którą teraz mamy w Cracovii. W Ruchu z każdym kolegą można było pogadać, każdy był pozytywnie nastawiony. Poza aspektem organizacyjno-finansowym wszystko było super i grało mi się tam nieźle.

– Po powrocie z wypożyczenia także nie otrzymałeś swojej szansy w pierwszej drużynie Zagłębia.

– Mówiło się o tym, że wszyscy wypożyczeni dotąd zawodnicy będą trenowali pod okiem szkoleniowca pierwszego zespołu. Mieliśmy otrzymać tydzień, czy dwa jako taki „okres testowy”, aby móc udowodnić swoją przydatność. Po głębszych przemyśleniach zdecydowałem jednak, że wolę wziąć karierę w swoje ręce i, że tak powiem, w swoje nogi – zabrać manatki i poszukać drogi rozwoju gdzie indziej. Myślę, że przenosząc się do Cracovii trafiłem bardzo dobrze.

– Nie miałeś żadnych wątpliwości przed podjęciem decyzji o przeprowadzce do Krakowa? Cracovia spadła z Ekstraklasy i znowu przyjdzie Ci grać w pierwszej lidze.

– Można spojrzeć na to w ten sposób, ale dla mnie Cracovia to klub, który zawsze ma w planach bycie w Ekstraklasie i prędzej czy później na pewno ten cel osiągniemy. Poza tym Cracovia to miejsce, w którym fajnie można się rozwinąć – Klub jest poukładany, dobrze zarządzany, a w dodatku stoi za nim tradycja i historia, która także przyciągnęła mnie do Krakowa. Co więcej, teraz mogę powiedzieć, że miałem też duże szczęście wybierając Cracovię, bo spotkałem tutaj świetnego trenera i znakomity sztab szkoleniowy. Jestem bardzo zadowolony zarówno z atmosfery, jak i z całej współpracy z trenerami. Jest naprawdę fajnie i to wszystko dobrze rokuje.

– Podczas obozu przygotowawczego zbudowaliście taką atmosferę, jakiej ciężko by się było spodziewać po zespole, który właśnie opuścił szereg Ekstraklasy. Tworzycie teraz młodą, perspektywiczną drużynę. Nie widać jednak u Was obawy przed nadchodzącym sezonem, a raczej przekonanie, że nie Was nie zatrzyma.

– Co do atmosfery, to każdy stara się dokładać swoją cegiełkę do dobrego samopoczucia innych, tak, żeby wszyscy czuli się swobodnie – zarówno na treningu, jak i w szatni. To jest oczywiście do-

piero część okresu budowania atmosfery, bo jednak ten proces trwa dłużej, ale jak na razie wszystko jest świetnie. Jeśli zaś chodzi o wiek drużyny, to ja mam na przykład 21 lat i można powiedzieć, że jestem młody, ale też uważam, że jest to taki okres w życiu piłkarza, kiedy trzeba już być dojrzałym i niczego się nie obawiać. Tak naprawdę wielu piłkarzy w moim wieku gra już w europejskich pucharach, w reprezentacjach swoich krajów i radzą sobie bardzo dobrze, więc dlaczego ja i moi koledzy mielibyśmy bać się pierwszej ligi?

Owszem, w tej lidze gra się trochę bardziej fizycznie, ale to nie jest żaden powód do strachu. Sądzę, że my się takiej grze możemy skutecznie przeciwstawić i to w różny sposób. Mam nadzieję, że głównym z tych sposobów będzie ten styl, do którego dążymy, czyli fajna, techniczna piłka – długie utrzymywanie się przy piłce, wręcz bawienie się nią i zdobywanie goli, które dadzą nam awans.

– A jak Ci się podobają zajęcia z trenerem Jankowiczem? To chyba była dla Was nowość, ale też i wyzwanie.

– Mimo tego, że pracowaliśmy podczas obozu na dużym zmęczeniu i treningi nie były lekkie, to poprzez ich różnorodność, przez to, że nigdy nie było tak samo, a trenerzy motywowali nas w sposób optymistyczny, pozytywny chcieliśmy wykonywać tę trudną pracę i każdy dzień pomimo zmęczenia, zakwasów, niedogodności przyjmowaliśmy z pogodą ducha. Przychodził na treningi uśmiechnięci i solidnie wykonywali pracę, która była nam przykazana przez sztab szkoleniowy. Wiemy, że jeśli będziemy robić rzetelnie to, co wymyślili nasi trenerzy to w lidze będzie nam łatwiej. Jeśli teraz pomimo zmęczenia mieliśmy uśmiech na twarzy i radziliśmy sobie z piłką w sposób satysfakcjonujący, to myślę, że w lidze, będąc już świeżsi i nie czując w nogach tych ciężkich treningów uśmiech z twarzy też nam nie będzie schoodził. Chcemy jednocześnie cieszyć się piłką i zdobywać punkty.

– Jak Ci się podoba stadion Pasów?

– Jestem wprost zachwycony tym obiektem! Podczas pobytu w Ruchu grałem może na dwóch, czy trzech podobnych stadionach, ale jednak ten Pasów przewyższa wszystkie inne, robi na mnie ogromne wrażenie! Nawet nie jestem sobie w stanie wyobrazić jaka tam będzie atmosfera, gdy trybuna zapełni tłum kibiców. Jestem podekscytowany świadomością, że na pierwszy mecz przy Kałuży może przyjść 10 tysięcy ludzi i to mnie niesamowicie „nakreca”. Bardzo lubię, gdy kibiców jest dużo, bo aż przyjemnie się wychodzi na takie mecze. Wsparcie kibiców, sama ich obecność, działa na mnie bardzo pozytywnie.

– Jak chciałbyś zachęcić kibiców do licznego przybycia na pierwsze mecze?

– Myślę, że to staramy się wypracować na treningach z trenerami i z kolegami z drużyny – ten styl gry, pewną potwarzalność i radość z operowania piłką – jest najlepszym sposobem by przyciągnąć na mecz kibiców. Oglądanie takiej gry może być prawdziwą przyjemnością, tak samo jak mam nadzieję, że dla nas przyjemnością będą mecze. Chcemy dać naszym fanom satysfakcję z widowiska, które będą oglądać przy Kałuży, szczególnie, że ostatnio ciężko było powiedzieć jak gra Cracovia – zespół zatracił swój własny styl. Uważam, że teraz znów można powoli mówić o tym, jaki jest styl gry Pasów i bez strachu wkraczać w rozgrywki pierwszej ligi by zdobywać punkty. rozmawiał: Paweł Mazur

20 LAT TRADYCJI



tel. 12 262-50-40, fax 12 262-64-28, e-mail: [fkabanosik@op.pl](mailto:fkabanosik@op.pl)  
Hurtownia ul. Skośna 18

**SZEROKI WYBÓR WYROBÓW TRADYCYJNYCH**

**Sklepy Firmowe**

- ul. Orzechowa 1, Kraków  
(Borek Fałęcki, pętla autobusowa)
- ul. Orzechowa 5, Kraków  
(Borek Fałęcki, plac targowy)
- ul. Forteczna 51, Kraków  
(Centrum Handlowe Klíny)
- ul. Komandosów 21, Kraków  
(os. Podwawelskie)
- ul. Kobierzyńska 114, Kraków  
(os. Ruczaj)
- ul. Małalińskiego 3, Kraków  
(przy moście Dębnickim)
- ul. Krowoderskich Zuchów 18, Kraków  
(Azory stara pętla autobusowa)
- ul. Siedleckiego 7, Kraków  
(Hala Targowa)



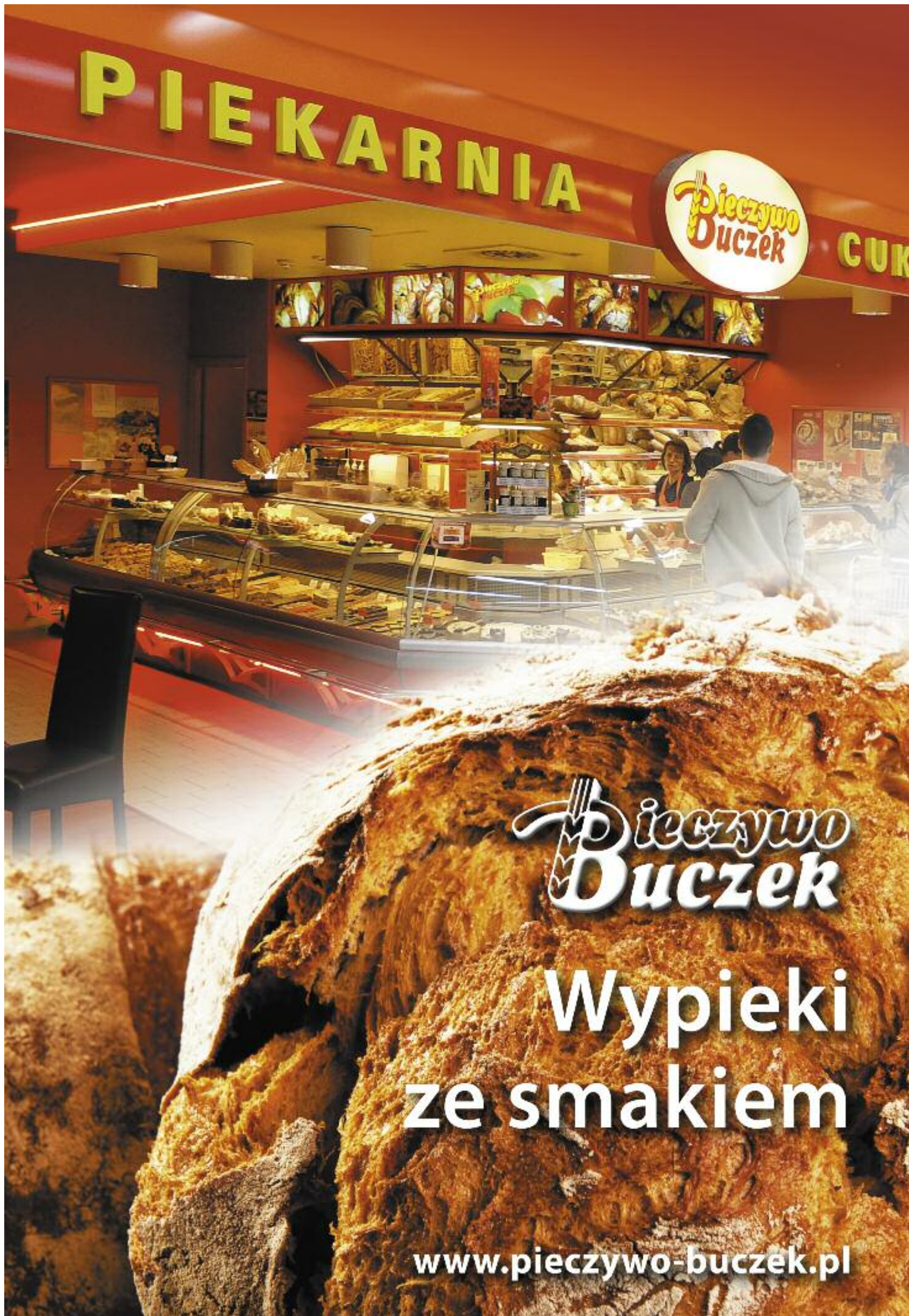
**Zaopatrujemy**

- sklepy
- restauracje
- hotele
- małą gastronomię
- stołówki szkolne



**w ofercie:**  
cielęcina, mięso wołowe z własnego rozbioru,  
mięso wieprzowe, drób z własnego rozbioru





**Pieczywo  
Buczek**

**Wypieki  
ze smakiem**

[www.pieczywo-buczek.pl](http://www.pieczywo-buczek.pl)



Przedstawiamy rywala

# Stomil Olsztyn

Pierwszą drużyną I-ligową, jaką przyjdzie oglądać kibicom na stadionie Cracovii w tym sezonie będzie tegoroczny beniaminek Stomil Olsztyn. Nie jest to bynajmniej zespół nieznan w Polsce. W latach 1994-2002 występował w Ekstraklasie, w drugim sezonie na tym szczeblu rozgrywek zajmując wysokie szóste miejsce. W dorobku zespół ze stolicy Warmii i Mazur ma także tytuł mistrza Polski juniorów wywalczony w 1974 roku. W latach 1999 i 2001 Olsztynianie dotarli do 1/4 finału Pucharu Polski. W barwach Stomilu występowali w przeszłości m.in. Sylwester Czereszewski, Jarosław Bako, Zbigniew Małkowski, Cezary Kucharski, Tomasz Sołowski, Jacek Chańko, Arkadiusz Klimek czy Bartosz Jurkowski. W ubiegłym sezonie „stomilowcy” uzyskali awans zajmując drugie miejsce w II lidze i ustępując w niej tylko Okocimskiemu Brzesko.

Po spadku z Ekstraklasy w 2002 roku zespół przez rok występował w II lidze, by w kolejnym sezonie nie przystąpić do rozgrywek III ligi. W IV lidze występował natomiast zespół Warmii i Mazury Olsztyn, który awansował do III ligi zmienił nazwę na OKS 1945 Olsztyn. Niestety kontynuator tradycji Stomilu nie utrzymał się długo na tym szczeblu rozgrywek i po roku wyładował znowu w IV lidze. Powrót do III ligi nastąpił w 2007 roku i w ramach reor-

ganizacji rozgrywek od kolejnego sezonu olsztynianie grali w II lidze. W tym roku doszło do zmiany nazwy z OKS 1945 Olsztyn na historyczną Stomil Olsztyn i w tym samym sezonie świętowano awans na zaplecze Ekstraklasy. W pierwszym meczu olsztynianie nie zachwycili przegrywając u siebie z Dolcanem 1:2, jednak w drugiej kolejce pokonali na wyjeździe ŁKS 2:0.

Zespół prowadzi obecnie trener Zbigniew Kaczmarek, który w latach osiemdziesiątych występował m.in. w Legii Warszawa, AJ Auxerre, Guingamp i AC Ajaccio oraz reprezentacji Polski. Szkoleniowiec w drugoligowych zmaganiach preferował ustawienie 1-4-5-1, stosuje on elastyczną taktykę, która jest zmieniana w stosunku do rozwoju sytuacji na boisku jak i do konkretnego przeciwnika. Zespół w miarę łagodnie przechodzi do ustawienia 1-4-3-3 lub 1-4-2-3-1. Trzon zespołu stanowią piłkarze, którzy w II lidze zajęli drugie miejsce w tabeli. Najbardziej doświadczonym zawodnikiem jest Litwin Kalonas, który ma za sobą grę w ligach rosyjskiej, lotewskiej (mistrzostwo i puchar Łotwy), irlandzkiej i ukraińskiej. W kadrze zespołu jest tylko czterech graczy z przeszłością ekstraklasową, ale najbardziej „ograni”, czyli obrońca Głowacki i napastnik Kaźmierowski łącznie mają na koncie ponad 60 spotkań na najwyższym po-

ziomie rozgrywkowym. O miejsce w ataku rywalizują Kaźmierowski i Łukasik, ale w odwodzie pozostaje jeszcze pomocnik Filipek. W bramce występuje były bramkarz Jagiellonii Białystok Tomasz Ptak. Linie obrony tworzą Bucholc, Niewulis, Baranowski i Głowacki. Gra drugiej linii opiera się na wspomnianym wcześniej Litwinie oraz Strzelec, Jegliński, Tunkiewicz, Świdorski i Suchocki. W ataku operuje doświadczony były zawodnik Groclinu Kaźmierowski. Zawodnicy Stomilu starają się ja najdłużej utrzymać przy piłce i szukać prostopadłych podań do Kaźmierowskiego. Całą gra opiera się na dobrze wyszkolonym Kalonasie, który potrafi także mocno uderzyć z dystansu. Na skrzydłach dużo zamieszania robią młodzi Strzelec, Świdorski i Suchocki. Co raz lepiej wygląda współpraca obrońców Bucholca i Niewulisa. Lewy obrońca Głowacki lubi natomiast podłączyć się do akcji ofensywnych i zakończyć ją dośrodkowaniem, lub strzałem. Zaskoczeniem in minus jest przygotowanie fizyczne olsztynian, ale może to wynikać z problemów infrastrukturalnych i finansowych z jakimi się borykają. Obiekty sportowe, na których przyszło się przygotowywać olsztynianom są porzucane po całym mieście, a dodatkowo brakło środków na obóz przygotowawczy.

Robert Halastra

trener: Zbigniew Kaczmarek



## Stomil Olsztyn

Przydomek: Duma Warmii

Stadion: OSiR Olsztyn, ul. Piłsudskiego 69a

Debiut w najwyższej klasie rozgrywkowej:

30 lipca 1994, Stomil Olsztyn

– Zagłębie Lubin 2:2

Sezony w Ekstraklasie: 8

Sezony w Pierwszej Lidze: 8

Sukcesy: 6 miejsce w Ekstraklasie (1995/96), 1/4

Pucharu Polski (1998/99 oraz 2000/01),

Mistrzostwo Polski Juniorów U-19 (1974)

Przedstawiamy rywala

# Arka Gdynia



Tak wyglądały trybuny stadionu przy ul. Kałuży podczas ostatniego meczu z Arką.

Czwartym przeciwnikiem Cracovii w I lidze będzie drużyna, którą wszyscy bardzo dobrze znają – kibice, bo to zaprzyjaźnieni fani; trener, bo pracował przez pewien czas w tym klubie; w końcu piłkarze, bo niektórzy w niej grali. To oczywiście Arka Gdynia. W zespole tym w przerwie letniej zaszły spore zmiany kadrowe i kibice zastanawiali się jak będzie się prezentować nowy produkt firmowany przez czeskiego trenera Petra Nemeca.

W przerwie letniej z Gdyni odeszli m.in.: Bartosz Flis, Sławomir Mazurkiewicz, Bartłomiej Niedziela, Piotr Kasperkiewicz,

Ryotaro Nakano, Piotr Kuklis, Miłosz Radosavljević i Omar Jarun. W ich miejsce pozyskano Marcina Dettlaffa, Krzysztofa Sobieraja, Macieja Górskiego, Julien Tadrowskiego i Brazylijczyka da Silvē. Początek sezonu to zimny prysznic dla Arkowców i odpadnięcie z Pucharu Polski z II-ligową Olimpią Elbląg (0-1). Trenerowi Nemecowi zarzucano zbyt defensywną taktykę z tylko jednym napastnikiem, ale on ripostował, iż w zespole za grę ofensywną w tym ustawieniu odpowiada pięciu zawodników. Inauguracja ligi pokazała jednak, że porażka z drugoligowcem była tylko wy-

padkiem przy pracy. Gdynianie pewnie pokonali na własnym stadionie solidną Wartę Poznań 2-0, a trener gości przyznał, iż Arka górowała nad nimi w większości elementów piłkarskiego rzemiosła. *Polot, z jakim Arka przeprowadzała akcje ofensywne i dynamika, to były te główne elementy, w których nas przewyższała. (...) Arka po prostu wykonała założenia taktyczne, dołożyła mnóstwo walki i tym nas pokonała.* W tym meczu Arkowcy zachwycili dobrą i widowiskową grą oraz znakomitą taktyką, którą jak życie pokazuje trener Nemeć bez względu na wszystko nie zmieni. W Arce postawiono na młodzież, która pokazała, że ten kierunek jest dobry i może zaowocować pozytywnymi wynikami. Tylko od Szwocha, Tadrowskiego, Górskiego czy Formelli zależy jak będą się dalej rozwijali. Piłkarze uwierzyli, że walką, zaangażowaniem i dyscypliną taktyczną można w pierwszej lidze wygrać każde spotkanie.

W bramce rywalizację wygrał Szłaga. Przed nim linię defensywną tworzą Tadrowski, Sobieraj, Brodziński i dobrze znany z występów w Kmicie Zabierzów Dettlaff. Alternatywą dla tego ostatniego jest ... skrzydłowy Marcin Radzewicz. Wówczas po lewym skrzydle biegali by sami pomocnicy, a po przeciwnej stronie... sami obrońcy, gdzie na etatowego skrzydłowego przekwalifikowany został Damian Krajanowski. Z dobrej strony pokazał się debiutujący w Polsce Julien Tadrowski, a para stoperów zaprezentowała się poprawnie. Dużym wzmocnieniem jest zwłaszcza Sobieraj, który zawsze wnosi wiele ambicji i charakteru. Sercem i mózgiem drużyny jest Jarzębowski, mający za sobą występy m.in. w Legii, czy w Belchatowie. W prowadzeniu gry wspiera go Pruchnik, który jednak nie zaliczył w tym sezonie zbyt dobrych występów. Na skrzydłach trener Nemeć stawia obecnie na Krajanowskiego i Tomasika, ale w odwodzie ma powracającego do zdrowia Jędrzejewskiego i Brzuzego, a także mogącego grać na prawej stronie da Silvē. Bardzo ważnym ogniwem

w zespole Arki ma być młody Szwoch, który gra na pozycji ofensywnego pomocnika i ma pełnić podobną rolę, jak Flis w ubiegłym sezonie. Brakuje mu jednak jeszcze ogrania i dopiero z czasem będzie ważną częścią zespołu. Z przodu jest miejsce tylko dla jednego napastnika. Nemeć rzadko zmienia taktykę, a w poprzednim sezonie dwóch napastników grało w jednym czasie tylko, gdy żółto-niebiescy musieli gonić wynik. Wydaje się, że bliżej podstawowej jedenastki jest eks-legionista Górski, który pokazał spore umiejętności. Jokerem w zespole trenera Nemeca jest ostatnio doświadczony Radzewicz, który wchodzi w zmęczonego przeciwnika.

W przeciwieństwie do ubiegłego sezonu teraz mankamentem zespołu są stałe fragmenty gry. Pomimo wielu rzutów różnych i wolnych Arkowcy nie potrafili ich wykończyć i poważnie zagrożeni bramkarzowi przeciwnika.

Nie ma złotego środka na to, jak wygrać łatwo z Arką. Na pewno należy im przeciwstawić wolę walki i zaangażowanie, bo Arkowcy jak tylko poczują chwilę słabości przeciwnika od razu to wykorzystują. Do tego należy dołożyć grę wysokim pressingiem i o punkty powinno być już łatwiej.

Robert Halastra

trener: Petr Nemeć



## Arka Gdynia

Przydomek: Arkowcy, Żółto-Niebiescy

Stadion: GOSiR Gdynia, ul. Olimpijska 5/9

Debiut w najwyższej klasie rozgrywkowej:

17 sierpnia 1974, Arka Gdynia – ŁKS Łódź 1:0

Sezony w Ekstraklasie: 12

Sezony w Pierwszej Lidze: 27

Sukcesy: Puchar Polski (1978/79), 7. miejsce w

Ekstraklasie (1977/78), 1/2 finału Pucharu

Ekstraklasy - 2008/09, MP juniorów U-19 - 2012,

wicemistrzostwo Polski juniorów U-19 - 1959,

wicemistrzostwo Polski juniorów U-17 - 2010

piękny uśmiech



### Stomatologia

**KOMPLEKSOWE LECZENIE**

Wieliczka, ul. Słowackiego 49

rejestracja: 12 291 55 45, 504 115 545

Zapraszamy pn.-pt.: 9-21, sob. 9-13



**▶▶▶ ROBANA ◀◀◀**

*Tanie zakupy...*

**Ekskluzywna  
odzież  
używana  
z Anglii,  
Irlandii,  
Holandii,  
Norwegii**

**Wielki spadek cen  
w sklepach sieci Roban**

**Na Nowych Dostawach  
już od 25zł/kg**

**Prawdziwy szok cenowy**

**Przyjdź i złap okazję**



**Zapraszamy  
także  
do współpracy  
w ramach  
umowy  
franchisingowej  
Zostań swoim  
Szefem**

**ZNANA MARKA GWARANCJĄ SUKCESU**

więcej na: [www.robana.net.pl](http://www.robana.net.pl)



Piotr Jankowicz, trener przygotowania fizycznego Cracovii

## Treningi nowoczesne i urozmaicone

– Za Panem pierwszy obóz przygotowawczy z Cracovią. Jak oceniliby Pan przygotowania do sezonu, zaangażowanie i chęć do pracy zawodników?

– Założone zadanie od strony fizycznego przygotowania zawodników zostało wypełnione w stu procentach. Jestem bardzo zadowolony z pracy wykonanej podczas zgrupowania w Gniewinie. Był to naprawdę bardzo ciężki obóz i sami zawodnicy mówili, że dawno tak ciężko nie pracowali, a niektórzy wręcz stwierdzali, że nie pracowali tak ciężko jeszcze nigdy. To świadczy o intensywności zajęć podczas naszego zgrupowania.

– A jeśli chodzi o samą formę treningów – było to całkowite zaskoczenie, czy znaleźli się tacy za-

wodnicy, którzy mieli już wcześniej podobne zajęcia?

– Myślę, że nie, ponieważ jeśli nie pracowali ze mną wcześniej, to gdzie indziej nie mogli czegoś takiego zasięgnąć. Ja w każdym razie nigdy w życiu nie brałem swoich pomysłów na trening funkcjonalny z polskiej piłki nożnej i mogę powiedzieć z czystym sumieniem, że u nas w kraju jest to zupełna nowość. Większość zawodników oczywiście była zaskoczona, ale prawda jest taka, że zaskakiwani są z treningu na trening, ponieważ tak układałem dobór jednostek treningowych, że ćwiczenia praktycznie nigdy się nie powtarzają, choć oczywiście sens ćwiczeń jest taki sam. Treningi są w każdym razie na tyle urozmaicone, że zawodnik nie

jest w stanie przewidzieć co go spotka na kolejnych zajęciach. Dzięki temu unikamy powtarzalności i znużenia, aczkolwiek cały czas kształtujemy tę cechę, na której najbardziej nam zależy w danym momencie.

– Czym ten trening różni się od „klasycznego” treningu, jaki dotąd znali piłkarze?

– Przede wszystkim: nie ma siłowni i ćwiczeń z dużym obciążeniem. Jest bardzo dużo ćwiczeń funkcjonalnych i głównie na nich w opieram swoją pracę. Jest to najnowocześniejsza wersja treningu funkcjonalnego, który ewoluował od pięciu, sześciu, czy potem dwudziestu powtarzających się ćwiczeń. Obecnie jest to już bardzo rozbudowana wersja, która pozwala na

staramy się odwzorowywać pewne wzorce ruchowe.

Zawodnik cały czas ma wewnętrzny doping, poprzez

to, że w wielu różnorodnych ćwiczeniach może lepiej dostrzec swo-

tymczasem to właśnie tym ciężarem ciała posługujemy się na boisku – nie ma tam żadnych przyrządów.

– Czy to hasło, które przyświecało Wam w pracy, czyli: „silna góra – szybkie nogi” uwidoczni się na boisku już w pierwszym meczu ligowym?

– Staramy się, aby tak to wyglądało i tak przygotowaliśmy-



foto: M. Kmita



foto: M. Kmita

**Nigdy w życiu nie brałem swoich pomysłów na trening funkcjonalny z polskiej piłki nożnej i mogę powiedzieć z czystym sumieniem, że u nas w kraju jest to zupełna nowość. Większość zawodników oczywiście była zaskoczona, ale prawda jest taka, że zaskakiwani byli z treningu na trening, ponieważ tak układałem dobór jednostek treningowych, że ćwiczenia praktycznie nigdy się nie powtarzają, choć oczywiście sens ćwiczeń jest oczywiście taki sam.**

wiele alternatyw i kształtowanie różnych systemów w układzie mięśniowym. W tego typu treningu można pracować globalnie nad całym ciałem. Dużo jest oczywiście także ćwiczeń dynamicznych, odwzorowujących boiskową pracę zawodni-

ki słabe punkty, szczególnie jeśli chodzi o pracę nad własnym ciałem. Często można zauważyć jak zawodnicy pracujący bardzo ciężko na siłowni nie radzą sobie w ogóle z prostymi ćwiczeniami funkcjonalnymi, czyli z ciężarem własnego ciała. A

my drużynę do ligi. Jestem pełen nadziei, że to hasło zostanie zrealizowane: silna góra, mocny środek tułowia i bardzo szybkie, lekkie, mocne nogi – to wszystko powinno być naszą siłą w starciach na zapleczu Ekstraklasy. rozmawiał: **Paweł Mazur**

# CRACOVIA

GALERIA HANDLOWA

Sprzedż biletów lotniczych  
Egzotyczne wycieczki  
Ubezpieczenia turystyczne

Biuro Podróży AIR TOURS CRACOW  
ul. Józefa Kaluży 1, 30-111 Kraków  
Galeria Handlowa  
Stadionu MKS Cracovia

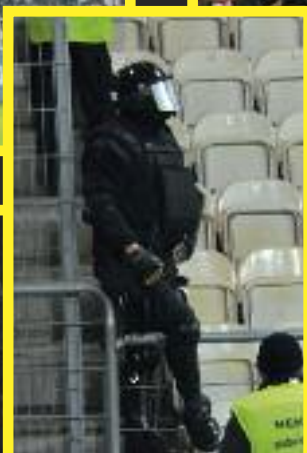
tel. +48 12 432 10 90  
fax +48 12 432 10 91  
mobile: +48 605 905 814  
e-mail: bilety@747.pl  
www.747.pl



# HEKTOR

[www.ochronahektor.eu](http://www.ochronahektor.eu)

## ochrona mienia i osób fizycznych ochrona imprez



**Agencja Ochrony Hektor**

e-mail: [g.pociegiel@ochronahektor.eu](mailto:g.pociegiel@ochronahektor.eu)

dział zamówień/rekrutacji: [d.grochala@ochronahektor.eu](mailto:d.grochala@ochronahektor.eu)

tel. 505 114 036

dział zamówień/rekrutacji: tel. 535 114 036





# NA ZAWSZE

BĘDĘ PAMIĘTAŁ CO W ŻYCIU MYM WAŻNE JEST

KARNETY DOSTĘPNE W KASACH PRZY STADIONIE - UL. JÓZEFA KAŁUŻY 1

**KARNETY**  
OD | **45zł**

KARNETY  
NA MECZE  
PIŁKARSKIE  
RUNDY JESIENNEJ  
JUŻ W SPRZEDAŻY



WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE [WWW.CRACOVIA.PL](http://WWW.CRACOVIA.PL)